

W NUMERZE

ZE ZWIĄZKU

VII Podczas posiedzenia Zarządu ZMP, które odbyło się w Licheniu 9 grudnia 2008 r., dyskutowano na temat finansowania dróg, gospodarki odpadami, a także możliwości uzyskania statusu miast na prawach powiatu przez tzw. miasta prezydentkie.

VIII Konferencja zatytułowana „Reklama w mieście, miasto w reklamie” stała się okazją do dyskusji nad estetyką polskiej i nie tylko polskiej przestrzeni publicznej w miastach. Konferencja poświęcona obecności reklamy i informacji komercyjnej oraz komunikacji społecznej w przestrzeni publicznej odbyła się w dniach 20 i 21 listopada 2008 roku w Warszawie.

KRONIKA ZAGRANICZNA

X 25–26 listopada 2008 r. w Brühl koło Kolonii odbyła się ósma polsko-niemiecka Konferencja Miast i Gmin Partnerskich. 150 przedstawicieli samorządów, z udziałem gości m.in. z Komisji Europejskiej i posłów do Parlamentu Europejskiego, dyskutowało o aktualnych, istotnych dla szczybla samorządowego obu krajów zagadnieniach.

XI 24 listopada br. członkowie Polsko-Niemieckiej Grupy Roboczej, działającej w ramach porozumienia zawartego w latach 90. między Związkiem Miast Polskich i Niemiecką Sekcją Rady Gmin i Regionów Europy, obradowali w Brukseli wspólnie z przedstawicielami Komisji Europejskiej i Parlamentu Europejskiego. Głównym tematem spotkania były nowe kierunki polityki spójności Unii Europejskiej na lata 2007–2013.

MIASTA JUBILEUSZOWE

XIV Przez cały czas pielęgnujemy w naszym mieście tradycje wielokulturowe, z których Sokółka słynie od setek lat. Nasze miasto i gmina jest postrzegane jako przykład miejsca, gdzie w zgodzie i we wzajemnym poszanowaniu żyją przedstawiciele różnych wyznań. To jedyna w swoim rodzaju taka mozaika kulturowa – mówi w roku 400-lecia Sokółki jej burmistrz, Stanisław Małachewicz.

Na okładce: Uczestnicy konińskiej części Samorządowej Sesji Klimatycznej – spotkania, które zgromadziło przedstawicieli władz lokalnych z całego świata.

Fot. Mikołaj Śmiarowski

Samorządowa Sesja Klimatyczna

Więcej mocy dla samorządów

Około 200 przedstawicieli samorządów lokalnych i regionalnych z całego świata spotkało się podczas Samorządowej Sesji Klimatycznej, która odbyła się w Koninie 9 grudnia 2008 r. oraz w Poznaniu w dniach 10 i 11 grudnia 2008 r. Uczestnicy konferencji podkreślali, że należy zwiększyć rolę władz lokalnych w procesie zwalczania skutków zmian klimatycznych.

Samorządowa Sesja Klimatyczna stanowiła jedno z wydarzeń towarzyszących dorocznej Konferencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu (COP 14), która od 1 do 12 grudnia 2008 r. odbywała się w Poznaniu. Przedstawiciele samorządów lokalnych i regionalnych spotkali się już po raz szósty, aby przekazać swoje najciekawsze doświadczenia w dziedzinie ochrony klimatu.

Domagamy się wzięcia pod uwagę naszego głosu w pracach nad Ramową Konwencją Narodów Zjednoczonych (UNFCCC), która będzie uchwalona na kolejnej konferencji COP 15 w Kopenhadze w 2009 roku – taki postulat powtarzał się podczas wszystkich sesji spotkania samorządowców, wśród których znajdowali się liczni przedstawiciele krajów europejskich, a także państw z regionów południowo-wschodniej Azji, Afryki czy Ameryki Południowej, szczególnie Brazylii.

Podczas kilku sesji mówiono o działaniach władz lokalnych zmierzających do zapobiegania ryzyku, a także o planowaniu ochrony przed klęskami żywiołowymi. Przedstawiciele miast zarówno europejskich, jak i tych z egzotycznych rejonów półkuli południowej opowiadali o swoich zmaganiach z nasilającymi się w ostatnich latach uciążliwymi i tragicznymi w skutkach zjawiskami meteorologicznymi. Samorządowcy z całego świata dzielili się pomysłami i informacjami, m.in. na temat wykorzystania odnawialnych źródeł energii, współdziałania z mieszkańcami i podmiotami prywatnymi, nowoczesnych, proekologicznych rozwiązań w transporcie.

Rosnące znaczenie miast w skali globalnej sprawia, że mają one coraz większy wpływ na zmiany klimatu i na jego ochronę. O tym, że samorzady mają coraz więcej

do powiedzenia w tej kwestii mówił m.in. prezes ZMP, prezydent Poznania, **Ryszard Grobelny**. Szacuje się, że działania lokalne mogą zmniejszyć globalną emisję gazów cieplarnianych nawet o kilkanaście procent. Prezes ZMP podkreślał, że miasta mają lepszy niż rządy narodowe kontakt z obywatelami i mogą przekazywać ich opinie rządzącym. – *Władzom lokalnym o wiele łatwiej zmieniać nastawienie ludzi* – powiedział współprzewodniczący ICLEI, burmistrz Entebbe z Ugandy, **Stephen Kabuye**. – *Należy wykorzystać władze lokalne jako inicjatora globalnych zmian klimatycznych*. Według danych ONZ do 2030 roku aż 60% populacji świata będzie żyć w miastach, a rozszerzające się aglomeracje mogą powodować katastrofę dla środowiska naturalnego. Konieczna zatem jest kontrola nad tym procesem, którą mogą sprawować właśnie samorzady. – *Ludzie wciąż nie traktują zmian klimatu poważnie, dlatego niezbędna jest zmiana świadomości. Musimy udać się do szkół i kościołów, pracować zespołowo, a nie indywidualnie* – zachęcał wiceprzewodniczący ICLEI.

– *Nasze zasoby są ograniczone, a źródłem problemów środowiskowych jest m.in. zbyt wielka konsumpcja* – przekonywał prof. **Piotr Tryjanowski** z UAM, ekspert Międzynarodowego Panelu ds. Zmian Klimatu. – *Konieczna jest redukcja i recykling*.

Prof. **Hironori Hamanaka** z Uniwersytetu Keio, wiceminister środowiska w Japonii, który przedstawił stan negocjacji ONZ w sprawie protokołu z Kioto, uważa, że ważny jest wspólny język i koncepcje, a także wsparcie państw rozwiniętych dla tych rozwijających się. Władze lokalne mogą odgrywać większą rolę w ochronie klimatu, tworzyć – tak jak to się dzieje w jego kraju – modelowe, proekologiczne miasta.



Około 200 przedstawicieli samorządów lokalnych i regionalnych z całego świata wzięło udział w spotkaniu w Poznaniu i Koninie. Fot. M. Śmiarowski

– Powinny być odpowiedzialne także za budowanie dobrej atmosfery wokół kwestii klimatycznych – zwracał uwagę **Ronan Dantec**, wiceprzewodniczący Związku Gminnego Nantes z Francji, przewodniczący klimatycznej Grupy Roboczej Eurocities, omawiając negocjacje COP 14. Jego zdaniem, poznańska konferencja to tylko agenda, gdzie zostaną ustalone techniczne kwestie, gdyż polityczne, ostateczne ustalenia zapadną dopiero w Kopenhadze. Na drodze do wypracowania wspólnego stanowiska leżą trudności związane z ustaleniami dotyczącymi: wielkości redukcji emisji gazów cieplarnianych, wycinki lasów, działań władz lokalnych, transferu technologii, finansowania funduszu adaptacyjnego.

David Cadman, radny Vancouver z Kanady, przewodniczący ICLEI, uważa, że nie da się rozwiązać problemów klimatycznych bez zaangażowania obszarów zurbanizowanych: – *Miasta mają determinację, ale trzeba im dać środki, aby mogły zredukować poziom CO₂. Rządy ratują banki, przemysł motoryzacyjny, a nie mogą klimatu? Porozumienie miast świata w tej sprawie jest konieczne, gdyż jest to walka o przyszłość naszej planety, która płonie...*

Zbigniew Michniowski, wiceprezydent Bielska-Białej i prezes Energie-Citiés Polska podkreślał, że pakiet klimatyczny Komisji Europejskiej może grozić pogłębieniem się dysproporcji między krajami rozwiniętymi a rozwijającymi, a nasz kraj pogrążyć w głębokiej recesji społecznej i gospodarczej. – *Musimy mieć świadomość, że różnicowane są cele oraz możliwości różnych kra-*

jów i ich miast. Potrzebna jest współpraca, solidarność miast na rzecz ochrony klimatu i stworzenie wspólnego frontu działania miast europejskich – apelował Z. Michniowski.

– *Przed nami rok mobilizacji, rok, w którym musimy wywierać presję na nasze rządy* – mówiła podczas sesji podsumowującej **Barbel Dieckmann**, burmistrz Bonn, przewodnicząca Światowej Rady Burmistrzów ds. Zmian Klimatu.

Jako najważniejsze cele na koniec poznańskiego spotkania przedstawiciele władz samorządowych wymienili mobilizowanie wspólnoty burmistrzów

społeczeństw, a także mediów lokalnych, tłumacząc, dlaczego samorządy są tak aktywne w walce ze zmianami klimatu.

– *My wszyscy jesteśmy zdeterminowani do tego, by przejść do etapu post-Kioto* – przekonywał w podsumowaniu konferencji David Cadman. – *Chcemy dać władzom lokalnym więcej mocy. Żądamy od rządów krajowych szacunku okazanego w formie konkretnego czeku na prowadzone przez nas działania. Mamy wiele do zaoferowania, o czym słyszeliśmy podczas dwóch dni poznańskiej konferencji. Rządowi krajowym oferujemy partnerstwo. Nasz merytoryczny wkład może dotyczyć zarówno działań prewencyjnych, jak i awaryjnych.*

W końcowej części konferencji dużo mówiono o kwestii sprawiedliwości klimatycznej. Podkreślano potrzebę zbudowania takiego systemu, który umożliwi krajom rozwijającym się rozwój i postęp. Nie ma sensu nakładać nowego systemu na niesprawiedliwy świat.

Organizatorami Samorządowej Sesji Klimatycznej był samorząd miasta Konina, Związek Miast Polskich oraz ICLEI – Międzynarodowa Rada na rzecz Lokalnych Inicjatyw Środowiskowych, będąca stowarzyszeniem członkowskim władz lokalnych oraz krajowych i regionalnych władz lokalnych z całego świata, które zobowiązały się



Fot. K. Paczyński

z całego świata wokół działań na rzecz przeciwdziałania zmianom klimatu. Zobowiązano się do nieustającego zachęcania władz lokalnych na całym świecie do współdziałania w tej dziedzinie z władzami regionalnymi i centralnymi. Jednocześnie postanowiono zaangażować się w proces mobilizacji

działań na rzecz harmonijnego rozwoju. Spotkanie odbyło się dzięki wsparciu finansowemu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

**JOANNA PRONIEWICZ
EWA PARCHIMOWICZ**

Tonące miasto

Bergen leży na południowo-zachodnim wybrzeżu Norwegii. Zimy dziś wyglądają w tym skandynawskim mieście inaczej niż dawniej.

Z kilku nowych zjawisk naturalnych największe wrażenie robią padające zimą deszcze – ze względu na masy powietrza napływające z Afryki są to inne deszcze, niż pamiętają to mieszkańcy. W ciągu kilku godzin w tym niewielkim mieście spada 200 mm wody.

Zachodnie wybrzeże Norwegii najbardziej narażone jest na zjawiska klimatyczne. W ostatnim czasie poziom morza podniósł się w miasteczku o 80-100 cm. A ponieważ w Bergen cały czas pada, poziom morza ciągle się podnosi. Z prowadzonych badań wyni-

ka, że ten proces będzie się w dalszych latach nasilał.

– *Deszcz jest OK, ale kiedy pojawia się deszcz tropikalny i leje trzy doby bez przerwy, mamy poważny problem* – mówi **Lisbeth Ivarsen**, radna z Bergen. – *Gleba na naszym terenie nie jest w stanie przyjąć takich ilości wody. Wokół miasta są góry i mniejsze wzniesienia. Coraz częściej występują więc osunięcia się gruntu i przesuwanie błota. To już poważne zagrożenie dla życia naszych mieszkańców.*

Jak prowadzić działalność handlową, usługową, jak żyć, gdy woda na ulicach i placach przez wiele dni w roku sięga do pasa?

Miasto rozpoczęło współpracę z ośrodkami badawczymi. Stara się wprowadzać w życie plany przystosowawcze. Np. budowle powstające bliżej wybrzeża muszą być stawiane na specjalnych konstrukcjach. W Bergen nie ma czasu na rozmowy, trzeba działać natychmiast. Aby powstrzymać dalsze zmiany klimatu, działa się tu niezwykle lokalnie. Każdy mieszkaniec ma coś do zrobienia, np. może zrezygnować z używania samochodu. Miasto już zlikwidowało parkingi w centrum, pozostawiając jedynie te na obrzeżach. Władze Bergen zwracają się do developerów, by tworzyli budynki ekologiczne. Nie ma na to w Norwegii ustawodawstwa, to jedynie takie lokalne PPP.

Nawet przy wprowadzaniu w życie trudnych decyzji władzom Bergen łatwo było przekonać mieszkańców, gdyż na co dzień doświadczają oni obecności dokuczliwych i groźnych zjawisk atmosferycznych.

(EPE)



Fot. K. Paczyński

Filipiny w mocy tajfunów

Sześć miesięcy temu przez miasto Iloilo na Filipinach przeszedł najgroźniejszy od 50 lat tajfun. W ciągu dwóch dni 70% obszaru miasta znalazło się pod wodą.

Jego mieszkańcy przez trzy dni pozostawali odcięci od prądu, bieżącej wody i od świata zewnętrznego. Tragedia dotknęła 261 tysięcy osób. Straty w samym tylko rolnictwie wyniosły 10 mln dolarów.

– *My doskonale zdajemy sobie sprawę z zagrożenia wynikających ze zmian klimatu i mamy ogromną motywację do podjęcia praktycznych działań* – powiedział w Poznaniu **Jed Patrick Escalante Mabilog**, wiceburmistrz Iloilo.

Sytuacja prawie półmilionowego miasta Iloilo staje się w ostatnich latach dramatyczna. 10% jego powierzchni leży poniżej poziomu morza. Z otaczających miasto gór – z powodu intensywnie prowadzonej wycinki lasów

– spływają na miasto hektolitry wody. Potężna rzeka przepływająca przez miasto systematycznie je zalewa.

– *W dachach naszych domów mamy wyjścia awaryjne. Nie nazywamy ich już wyjściami pożarowymi, ale powodziowymi* – mówi Jed Patrick Escalante Mabilog.

Do 2010 r. zostanie zakończony w Iloilo projekt dotyczący wzmocnienia brzegów rzeki i sadzenia w okolicach miasta lasów. Do ochrony miasta przed rzeką została powołana specjalna rada, która będzie m.in. dbać o odpowiednie utrzymanie jej brzegów.

Jednym z priorytetów władz Iloilo jest ograniczenie ruchu samochodowego w mieście.



Fot. K. Paczyński

Obecnie po ulicach miasta jeździ 70 tysięcy aut oraz 15 tysięcy autobusów i mikrobusów transportu publicznego. Na razie ponad 2 tysiące taksówkarzy udało się zachęcić do zamiany paliwa w ich pojazdach na gaz. Dzięki różnym działaniom władz miejskich zredukowano emisję CO₂ o prawie 28 tysięcy kilogramów na dobę.

(EPE)

Ubóstwo a ochrona klimatu

Reprezentujący ONZ-owski program Habitat Raf Tuts zadał w Poznaniu parę trudnych pytań tzw. opinii międzynarodowej.

Odnosząc się do kwestii odpowiedzialności i sprawiedliwości, o których tyle się mówi, zapytał, w jaki sposób obywatele najbiedniejszych państw mogą być motywowani do owej odpowiedzialności za emisje w kontekście wielkiej życiowej niesprawiedliwości, jaka spotyka ich każdego dnia. A przecież cały świat już wie, że wiele nadbrzeżnych miast Afryki Zachodniej zostanie zatopionych, jeśli nie powstrzymamy zmian klimatu, wielu mieszkańców Ameryki Łacińskiej zginie pod tonami osuwającego się błota.

– Koszty zaniedbania klimatu ziemi ponoszą dziś ci najbardziej. Tymczasem działania

lokalne nie są włączone w ogólnoswiatową debatę nad tymi kwestiami – mówił Raf Tuts.

Przedstawiciele ONZ Habitat w swej pracy w najuboższych rejonach świata korzystają z różnych metod motywacji mieszkańców. Próbuje wywoływać dyskusje, wprowadzają w życie programy pilotażowe, umożliwiają dzielenie się wiedzą i dobrymi praktykami. W Ugandzie na przykład zmiany klimatu postrzegane są jako problem meteorologiczny, a nie coś, na co wpływ mogą mieć władze lokalne. Tamtejsze uniwersytety kwestii klimatycznych w ogóle nie obejmują programami nauczania. Istnieje ogromny rozdźwięk między poszcze-



Fot. K. Paczyński

gólnymi szczeblami władzy, nie ma interakcji nawet pomiędzy poszczególnymi departamentami w urzędach administracji publicznej. (EPE)

Rządy a miasta

Władze lokalne to główni partnerzy rządów narodowych w ograniczaniu emisji.

W korporacji miejskiej **Thane** w Indiach we wszystkich budynkach komunalnych zainstalowano system baterii słonecznych, który ogrzewa wodę w mieszkaniach. Klimatyzacja oraz oświetlenie uliczne również zasilane są z energii słonecznej.

W brazylijskim **São Paulo** priorytetem działań władz lokalnych jest walka ze zmianami klimatu. Planuje się, że do 2017 roku cała komunikacja miejska będzie zasilana z odnawialnej energii, a do redukcji emisji gazów cieplarnianych o 30% do 2012 roku przyczyni się polityka fiskalna i ekonomiczne

instrumenty. Miasto wprowadziło już kontrole pojazdów (Air Pollution Control) i mandaty, sadii drzewa, buduje drogi rowerowe, inwestuje w transport publiczny. Aby skuteczniej wpływać na rząd, uzyskiwać jego wsparcie dla lokalnych strategii klimatycznych i realizować projekty dotyczące ekologicznego transportu, planowania miejskiego, budownictwa i energii odnawialnej, 262 hiszpańskie miasta powołały w 2005 roku **Spanish Network of Cities for Climate (RECC)**. Przedstawiciel tej organizacji był członkiem delegacji Hiszpanii na COP 14.

(JP)

Energia solarna dla każdego

Władze niemieckiego miasta Osnabrück postawiły na energię słoneczną. Może ona zaspokoić ok. 20% zapotrzebowania na energię w mieście.

Filozofia mieszkańców Osnabrück jest prosta: może 20% udziału w całości energii to niewiele, ale jeśli inni pójdą w nasze ślady, efekt dla klimatu świata będzie już znaczący.

Najpierw wykonano z powietrza skanowanie laserowe całego miasta – dach po dachu. Jest ich 70 tysięcy. Dzięki tej swoistej mapie dla każdego dachu w mieście określono stopień nasłonecznienia w poszczególnych miesiącach roku, nachylenie, wysokość, pozycjonowanie względem słońca. Dzięki temu władze miasta oraz mieszkańcy dowiedzieli się, które dachy w mieście są nieodpowiednie lub odpowiednio do zastosowania baterii sł-

necznych, a które wręcz doskonałe. Stworzono innymi słowy system, który szczegółowo analizuje poszczególne dachy, a też wykonuje niezbędne kalkulacje.

W ten sposób zakwalifikowano do wykorzystania w produkcji energii odnawialnej 26 tysięcy dachów. Dla mieszkańców stworzono witrynę internetową zawierającą prezentację całego projektu. Dzięki wprowadzeniu do systemu danych adresowych swojego domu każdy mieszkaniec Osnabrück może dowiedzieć się, czy warto na jego dachu umieszczać baterię i jaki koszt poniesie za sobą ewentualna inwestycja, a także w ciągu jakiego okresu ona się

zwróci. To ważny punkt całego przedsięwzięcia: przekonanie mieszkańców do finansowego zaangażowania.

56 procent rodzin, do których w 2008 roku trafili konsultanci urzędu miejskiego, już zainwestowało w energię solarną na dachach ich domów. Kolejnych 7% wyraziło wstępne zainteresowanie. Indywidualne konsultacje z mieszkańcami kosztowały w ubiegłym roku miasto 20 tys. euro. Natomiast na 11 mln euro określono poziom oszczędności w wydatkach na energię, jakie poniosą w ciągu 20 lat wszyscy ci, którzy zdecydują się na baterie słoneczne.

Warto jeszcze dodać, że operacja skanowania laserowego miasta z powietrza oraz stworzenie oprogramowania do systemu kosztowały władze Osnabrück 50 tysięcy euro. Dziś miasta z całego świata kontaktują się z tym niemieckim miastem i pytają o praktyczne wskazówki na temat tej realizacji.

(EPE)

Edukacja dla klimatu

Ekologiczne lekcje jazdy

Tylko włączenie wszystkich mieszkańców na świecie, przekonanie ich o wadze problemu i pokazanie, że nawet działania w skali „mikro” mogą mieć wymierny efekt, jest szansą na osiągnięcie sukcesu w procesie ochrony klimatu – mówiono podczas sesji przygotowanej przez Fundację Heinricha Bölla i Związek Miast Polskich pn. „Edukacja dla przyszłych pokoleń a zmiany klimatu”.

Jedną z takich kampanii jest „Earth Hour” – bezprecedensowa akcja zainicjowana przez międzynarodową organizację WWF. – *Jest to jedna godzina w marcu, w czasie której gąsną światła w naszych domach, w siedzibach światowych korporacji oraz w budynkach będących symbolami biorących udział w akcji miast* – powiedziała **Leslie Aun**, wiceprezes ds. mediów w WWF US. – *W każdej chwili można dołączyć do tej inicjatywy, wchodząc na stronę – www.earthhour.org*. W 2008 roku w akcji tej wzięło udział 370 miast i 50 milionów osób, w tym dwa polskie miasta – Poznań i Warszawa (w tym roku do tej dwójki dołączy także Gdańsk, Łódź i Toruń). Podczas tegorocznej akcji 28 marca 2009 roku zostaną wyłączone światła w tak spektakularnych budynkach, jak m.in. Burj (najwyższy budynek hotelowy świata) w Dubaju, CN Tower w Toronto, Sydney Opera House w Australii. „Godzina dla Ziemi” ma być komunikatem skierowanym do liderów uczestniczących w konferencji klimatycznej



Fot. M. Śmiarowski

w Kopenhadze w 2009, że sprawy klimatu są ważne dla milionów osób.

Na Ukrainie kampanie na rzecz ochrony klimatu prowadzi wspólnie 16 organizacji pozarządowych, które organizują wystawy i stoiska informacyjne na ulicach i w centrach miast, happeningi dla dzieci propagujące

energię słoneczną (kolejki elektryczne na baterie słoneczne), zbierają podpisy pod petycjami do władz w sprawie uwzględnienia problemu klimatu w prawodawstwie. Ważnym elementem tej działalności są spotkania z władzami lokalnymi, podczas których organizatorzy tej kampanii przekonują decydentów do oszczędności energii, korzystania ze źródeł odnawialnych itp.

Istotne znaczenie mają wszelkie pomysły edukacyjne dotyczące zachęcania mieszkańców do korzystania z transportu publicznego. W Puławach promuje się korzystanie z rowerów, organizując imprezy i peletony, a także budując ścieżki dla amatorów dwóch kółek, których w „Zielonym Mieście” przybywa. W Pozuelo w Hiszpanii krzewieniem edukacji ekologicznej zajmuje się specjalna jednostka organizacyjna (Centrum Edukacji Środowiskowej) – jedną z ciekawych inicjatyw są bezpłatne ekologiczne lekcje dla kierowców („Eco-Driving”). **Zuzana Drhová**, członek Zarządu Miasta w Pradze podkreślała, że obok edukacji konieczne jest zapewnienie wysokiej jakości komunikacji miejskiej, a także lepsze planowanie rozwoju miast, wzmocnienie ich sąsiedztwa, aby mieszkańcy nie musieli jeździć na dłuższe odległości, chcąc załatwić niezbędne sprawy bytowe. W stolicy Czech do procesu tworzenia planów włączane są – dzięki tzw. okrągłemu stołowi – liczne grupy społeczne, developerzy, przedstawiciele biznesu i organizacji pozarządowych, którzy wspólnie wypracowują koncepcje rozwoju, biorąc pod uwagę również ochronę klimatu.

(JP)

Skuteczne sieci miast

Pedro Ballesteros, przedstawiciel KE z Dyrekcji Generalnej Energia i Transport, podkreślił podczas poznańskiej Sesji, że władze lokalne mają do odegrania ogromną rolę we wdrażaniu programów chroniących klimat i powinny mieć określoną siłę.

Przypomniał, że samorządy wydają znacznie mniej pieniędzy na te same zadania niż wyższe szczeble administracji. Jego zdaniem nie należy jednak protestować, ale pokazywać zaangażowanie miast, które nawet bez wsparcia rządu podejmują działania i zobowiązania wspierające klimat dla dobra swoich obywateli. **Gerard Magnin**, dyrektor Energie Cités pokazał ciekawe projekty, jakie realizują miasta zrzeszone w tej sieci, które dotyczą nie tylko konkretnych „twardych” inwestycji (kollektory słoneczne, oświetlenie uliczne, transport), ale także „miękkich” projektów włączających obywateli w działania władz lokalnych.

W Wielkiej Brytanii wszystkie samorządy należące do LGA, organizacji skupiającej 400 władz lokalnych na wszystkich poziomach, dobrowolnie zadeklarowały przyjęcie redukcji emisji CO₂ w swoim regionie. LGA, jak zapewniała jej reprezentantka – **Kate Smith**, podjęła szereg przedsięwzięć wspierających władze lokalne – m.in. umożliwiono wymianę doświadczeń i promocję dobrych praktyk.

Są jednak działania, których nie da się przeprowadzić bez wsparcia finansowego rządów. Do nich należą m.in. inwestycje w transporcie publicznym. **Ronan Dantec**, wiceprezident Związku Gminnego Nantes z Fran-

cji, uważa, że realizacja w jego mieście założonych celów dotyczących redukcji CO₂ wymaga zdobycia dodatkowych 15 milionów euro. Skąd je wziąć? Mediolan swoją szansę upatruje w EXPO 2015. W mieście tym wdrażane są liczne inwestycje i projekty, których celem jest ograniczenie emisji gazów cieplarnianych. Należą do nich: rozbudowa metra, ustalenie 40-procentowych zniżek dla developerów budujących energooszczędne budynki, wykorzystanie termalnych źródeł energii, EKO-BUSY, odpowiednie regulacje parkingowe czy wspólne użytkowanie rowerów.

– *To imponujące, co robią miasta* – mówił **Brice Lalonde**, ambasador ds. Zmian Klimatu z Francji. – *Miasto to ważny klucz do wprowadzania zmian. To jednak znacznie trudniejszy partner niż biznes...*

(JP)



Dofinansowano ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

Zarząd ZMP w Licheniu

Przeciwko legalizacji narkotyków

Podczas posiedzenia Zarządu ZMP, które odbyło się w Licheniu 9 grudnia 2008 r., dyskutowano na temat finansowania dróg, gospodarki odpadami, a także możliwości uzyskania statusu miast na prawach powiatu przez tzw. miasta prezydenckie.

Rządowy projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw zawiera w art. 15 propozycję nowelizacji ustawy o samorządzie powiatowym, przywracającą Radzie Ministrów uprawnienia do nadawania praw powiatu miastom, które kiedyś z tego statusu zrezygnowały. Z dobrodziejstwa tej zmiany będą mogły skorzystać jednak tylko 4 miasta: Wałbrzych, Piła, Ciechanów i Sieradz. Zdaniem członków Zarządu ZMP to krok w dobrym kierunku, ale każde miasto prezydenckie powinno mieć taką możliwość, i dlatego należy przywrócić zapis dający Radzie Ministrów kompetencje wydzielenia miasta – na jego wniosek – z powiatu ziemskiego.

Więcej na drogi

W sprawie finansowania dróg krajowych w miastach na prawach powiatów przyjęto stanowisko, w którym postuluje się wykreślenie w ustawie o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym z art. 1 ust. 1a fragmentu: (...) z wyłączeniem dróg krajowych w miastach na prawach powiatu, finansowanych z budżetu tych miast. Chodzi o przywrócenie możliwości finansowania dróg krajowych w miastach na prawach powiatu z KFD. W 2003 roku miasta zostały pozbawione tej możliwości w ramach „oszukiwanych” oszczędności. Drogi krajowe w granicach miast z uwagi na duże natężenie ruchu wymagają kilkakrotnie większych nakładów finansowych niż drogi krajowe poza granicami miasta, które są finansowane z KFD, czyli z budżetu państwa. Dlatego skromne środki finansowe, którymi dysponują miasta na prawach powiatu, w pierwszej kolejności są przeznaczane na drogi krajowe kosztem dróg gminnych.

Śmieci pod kontrolą gmin

W trakcie omawiania rządowych założeń nowego systemu gospodarki odpadami ko-

munalnymi dyskutowano na temat kontroli gminy nad strumieniem odpadów. Większość przedstawicieli miast obecnych na spotkaniu uważa, że gmina powinna stać się właścicielem odpadów, gdyż tylko wtedy będzie mogła narzucić prywatnej firmie, gdzie śmieci powinny być składowane, a także racjonalnie planować inwestycje. Obecne przepisy, mówiące o tym, że gmina wskazuje instalacje,



Podczas dyskusji na temat finansowania dróg samorządowcy podkreślali, że inwestycje drogowe realizowane przez społeczność lokalną są konsekwentnie pomijane w raportach Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Fot. J. Proniewicz

gdzie ma się wywozić odpady, nie są przestrzegane. Założenia projektu rządowego zyskały ogólną akceptację, jednak wiele przepisów szczegółowych wymaga jeszcze dopracowania (system podwójnej opłaty, ewidencja podatników, instrumenty kontroli, nakazowe kompetencje samorządu województwa).

Niebezpieczna promocja

Przedstawiciele miast przyjęli również stanowisko w sprawie podjęcia działań w celu ograniczenia możliwości legalnej promocji i sprzedaży środków odurzających oraz innych substytutów narkotyków. Zarząd z oburzeniem przyjmuje rozwój sieci handlowej insta-

lującej w miastach sklepy z tzw. dopalaczami, która wykorzystuje luki prawne i promuje narkotyki. Proceder ten bezpośrednio zagraża mieszkańcom miast, ponieważ prowadzi do rozwoju zjawisk patologicznych. Ze względu na ograniczone kompetencje, samorządy nie mogą się przeciwstawić temu zjawisku, dlatego zwrócono się do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministra Zdrowia z prośbą o interwencję.

Absolutorium od RIO

Postanowiono, że Zarząd zwróci się do parlamentarzystów, aby w rządowym projekcie ustawy o finansach publicznych, który m.in. przewiduje całkowitą likwidację gospodarstw pomocniczych oraz częściową zakładów budżetowych, dopisać do listy zakładów budżetowych, które pozostają, instytucje pomocy społecznej, takie jak warsztaty terapii zajęciowej, centra integracji społecznej czy zakłady aktywizacji zawodowej, gdyż istotnym źródłem ich finansowania są dotacje samorządu. Przy okazji tej ustawy po raz kolejny ponownie postulat, aby absolutoria były udzielane przez Kolegium RIO, a rada miasta miała możliwość wydawania jedynie oceny politycznej.

Przeciwko mniejszym dochodom

Kontrowersje wzbudziły dwa projekty (komisji Przyjazne Państwo i rządowy) ustawy o zmianie ustawy o opłacie skarbowej (druk nr 1045 i 1215). Oba powodują negatywne skutki finansowe dla gmin, czyli zmniejszenie dochodów bez wskazania źródła rekompensat, na co samorządowcy nie mogą się zgodzić.

Negatywnie zaopiniowano projekt ustawy o ograniczeniach związanych z pełnieniem funkcji publicznych. Zwracano uwagę, że ZMP nie jest przeciwnie zwalczaniu korupcji, jednak opowiada się za likwidowaniem przede wszystkim źródeł korupcji (np. przepisów dotyczących decyzji uznaniowych).

Bez uwag z kolei przyjęto natomiast projekt ustawy o zmianie ustawy o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej, rozporządzenie w sprawie szczegółowego przeznaczenia, warunków i trybu udzielania pomocy publicznej w zakresie wspierania kultury i dziedzictwa kulturowego w ramach PO Innowacyjna Gospodarka 2007–2013 oraz rozporządzenie w sprawie szczegółowego przeznaczenia, warunków i trybu udzielania pomocy publicznej w zakresie dotyczącym regionalnej pomocy inwestycyjnej oraz pomocy *de minimis* w ramach PO Innowacyjna Gospodarka 2007–2013.

JOANNA PRONIEWICZ

Jak wpływać na estetykę przestrzeni publicznej?

Reklama w mieście, miasto w reklamie

Konferencja zatytułowana „Reklama w mieście, miasto w reklamie” stała się okazją do dyskusji nad estetyką polskiej i nie tylko polskiej przestrzeni publicznej w miastach.

Konferencja poświęcona obecności reklamy i informacji komercyjnej oraz komunikacji społecznej w przestrzeni publicznej odbyła się 20 i 21 listopada 2008 r. w Warszawie. Rozpoczęła ona IV edycję programu Bramy Kraju, którego patronem honorowym jest Związek Miast Polskich.

– Rosnąca liczba reklam w polskich miastach staje się kwestią coraz bardziej problematyczną. Miasta zaśmiecają się przez tysiące szyldów, tabliczek, billboardów i zakrywających okna siatek. Reklamy przesłaniają nawet zabytkowe kamienice na najbardziej reprezentacyjnych deptakach. Sprzeciw wobec reklam wyrażają nie tylko media

najbardziej lubią (w porównaniu np. z reklamami telewizyjnymi, radiowymi czy w Internecie), gdyż są najmniej „inwazyjne” – zawsze można ominąć je wzrokiem, jeśli nie chce się ich oglądać. Jednocześnie zaś są widoczne całą dobę, mogą się pojawić wszędzie, w najbardziej zaskakujących miejscach i ... nie można ich wyłączyć. Tak więc reklamy z pewnością nie znikną z przestrzeni publicznej – w tej sytuacji należy przemyśleć strategię ich uporządkowania. Dlatego organizatorzy przeznaczyci blok tematyczny pierwszego dnia konferencji na „studia przypadków”, czyli pokazanie dobrych przykładów z innych miast europejskich, w których udało się zapanaować nad wizerunkiem przestrzeni publicznej, m.in. Barcelony, Wiednia czy Frankfurtu. Zaprosili także specjalistów, którzy uczyli, jak zaprojektować dobry plakat i całą kampanię outdoorową.

Porządkowanie bałaganu

Ricard Barrera, dyrektor Instytutu Architektury Krajobrazu Barcelony opowiadał, że jego miasto – jak większość europejskich metropolii – miało zbyt wiele za dużych reklam nie tylko w ścisłym centrum, ale na całym jego terenie, co sprawiało wrażenie bałaganu i chaosu. Samorząd postanowił zmienić wizerunek w myśl dewizy: *podobna mi się to, co nowoczesne; kocham to, co stare*. Narzędziem, które posłużyło do wprowadzenia równowagi między architekturą a reklamą, było uchwalone przez władze miejskie rozporządzenie o korzystaniu z krajobrazu miejskiego, które określa, jakie elementy tworzą krajobraz miejski, co jest dozwolone, a co zakazane. Wyznacza też cztery strefy, w których krajobraz miejski jest chroniony w różnym stopniu (I strefa to oczywiście starówka, a IV – dalekie przedmieścia). Na straży przestrzegania przepisów stoi tzw. Komisja Mieszana, w której zasiadają przedstawiciele władz miejskich, reklamodawców, a także pracownicy kreatywnej agencji reklamowych – wspólnie określają oni ramy współpracy publiczno-prywatnej, która służy całemu miastu. Slajdy przedstawiające stan „przed” i „po” pokazały, jak na korzyść zmienia się miasto, jak „uspokaja” i uszlachetnia jego wizerunek.



*Bulwar nadmorski w Gdyni – zwycięzca konkursu na najlepsze meble miejskie.
Fot. Archiwum UM w Gdyni*

O tym, że nawet firmy reklamowe dostrzegają problem zaśmiecenia polskich miast świadczy fakt, że konferencję zorganizowała AMS (jedna z bardziej znanych firm tej branży) – co pokazuje, że na uporządkowaniu bałaganu reklamowego zależy nie tylko samorządom, mediom czy stowarzyszeniom obywatelskim, ale również bardziej świadomym firmom reklamowym.

i stowarzyszenia zajmujące się estetyką przestrzeni publicznej, ale także obywatele, którzy starają się je zwalczać – tak organizatorzy tegorocznej konferencji tłumaczyli wybór tematu.

Pogodzić się z nieuniknionym

Badania wykazują, że przyszłością są reklamy outdoorowe (zewnętrzne) – okazuje się, że mieszkańcy je właśnie

We Frankfurcie z kolei decyzje dotyczące reklam w całym mieście podejmuje 3-osobowy zespół urzędników „od outdooru”, poświęcających na to zaledwie 8 godzin w tygodniu. Mają oni prawo wymierzania kar (o rynkowych cenach!) niesubordynowanym firmom, nie muszą jednak często z niego korzystać, gdyż firmy reklamowe pilnują się nawzajem w przestrzeganiu przepisów.

Katalog problemów

W Polsce kwestie reklam reguluje kilka aktów prawnych: ustawa o prawie budowlanym, ustawa o drogach publicznych oraz Kodeks wykroczeń. W wielu miastach rady uchwaliły dodatkowe przepisy – kłopot mamy tylko z ich przestrzeganiem. Katalog problemów jest długi. Reklamy pojawiają się w miejscach niedozwolonych, bez zwracania uwagi, czy wpisują się w otoczenie; aby uniknąć opłat za reklamy w pasie drogowym, przenosi się je kilka metrów dalej, na teren prywatny. Jeśli już zostanie wszczęte postępowanie karne, to ostatecznie karę ponosi wykonawca, a nie zleceniodawca. nierozwiązany pozostaje też problem reklam „na kołach” – ustawionych na przyczepach, gdyż nasze prawo traktuje je jako pojazd, a nie reklamę. Tak więc jest jeszcze wiele do zrobienia, ale ponieważ miastom coraz bardziej zależy na kreowaniu pozytywnego wizerunku, jest szansa na zmianę.

Efekt domina

Dobłą wiadomością jest to, że nie zawsze działania nad podnoszeniem walorów przestrzeni miejskiej muszą wychodzić od władz miejskich – tak jak w Barcelonie, ale mogą je zainicjować mieszkańcy, którzy chcą zmienić swoje otoczenie na lepsze. **Katarzyna Jurczyga**, wicedyrektor Eskadry mówiła, że zaniedbana przestrzeń publiczna generuje złe zachowania, nie sprzyja budowaniu wspólnot, zaś odnowiona, przyjazna – budzi pozytywne emocje i działania.

– Dobrym przykładem jest rewitalizacja krakowskiego Kazimierza, który przez lata był terenem zakazanym, do którego większość mieszkańców bała się wchodzić. Stopniowo dokonano jego znaczącej rewitalizacji poprzez działania najpierw mieszkańców(!) tej dzielnicy, którzy rozpoczęli pewne małe inicjatywy, a potem zostali wsparci przez instytucje. W tej chwili ta zaniedbana do niedawna dzielnica żyje 24 h na dobę, ludzie chcą tu mieszkać, chcą tu inwestować. Dziś Kazimierz jest też miejscem jednego z najważniejszych festiwali – Festiwalu Kultury Żydowskiej.

Dyrektor kreatywny Eskadry, **Mateusz Zmyślony** zauważył, że w działaniach w przestrzeni publicznej funkcjonuje „efekt domina postaw społecznych”, który pozwala zrozumieć procesy zachodzące wewnątrz społeczności lokalnej. By wywołać ten efekt, potrzeb-

ny jest impuls, który sprawi, że zaczną się dziać nowe, dobre rzeczy w danej przestrzeni.

Można zacząć od balkonu

I w Polsce pomału rodzą się takie odolne inicjatywy, choćby upiększania balkonów kwiatami. Okazuje się, że wystarczy jedna osoba, by uruchomić efekt domina, po dwóch latach jest już kilku zapaleńców, a po paru sezonach na palcach jednej ręki można policzyć osoby, które nie włączyły się do akcji.



Dobry pomysł nie może utknąć w szufladzie urzędnika – apelował podczas konferencji Mateusz Zmyślony, dyrektor kreatywny Eskadry.

Fot. Archiwum AMS

Koszt jest stosunkowo niewielki (każdy dekoruje swój balkon), a efekt – ogromny, pięknieje cała ulica. Drobne inicjatywy z czasem mogą przerodzić się w duży projekt obejmujący zasięgiem już niejedną kamienicę, ulicę, ale całą dzielnicę, jak w przypadku Kazimierza.

Katalizatorem pozytywnych zmian może być konkretny człowiek, jakiś pomysł, ciekawe miejsce lub potrzeba chwili. Często wystarczy drobny impuls, który sprawia, że dobre rzeczy zaczynają się dziać w przestrzeni publicznej i zaczynają ją zmieniać. Przykłady te są optymistyczne dla nas wszystkich – pokazują, że nie trzeba wielkich środków, by zacząć pozytywne przemiany dające efekt domina. Dlatego *dobry pomysł nie może utknąć w szufladzie urzędnika, a ciekawy człowiek musi mieć gdzie działać!* – apelował dyrektor Eskadry, Mateusz Zmyślony.

Nagrodzone meble miejskie

Głównym tematem poprzedniej edycji Bram Miasta było projektowanie mebli miejskich. Pierwszego dnia tegorocznej konferencji organizatorzy ogłosili wyniki konkursu na miasto najlepiej umeblowane i wręczyli nagrody dla najlepszych. I miejsce zajął projekt zagospodarowania bulwaru nadmorskiego i przylegającego do niego placu zabaw na gdyńskiej plaży Śródmieście.

– Projekt jest po prostu spójny, konsekwentny, oddaje charakter miejsca i jest bardzo ergonomiczny – tłumaczył wybór jury **Adam Mikołajczyk**, juror i specjalista od marketingu regionów.

Za wyposażenie przestrzeni w meble miejskie nagrody zdobyły także Warszawa (II miejsce) – za meble miejskie z Krakowskiego Przedmieścia, które zdobią Trakt Królewski po rewitalizacji, oraz Rzeszów (III nagroda) – za realizację projektu trasy turystycznej wraz z Rynkiem Staromiejskim.

Nagrodę specjalną ufundowaną przez Polską Organizację Turystyczną zdobył „Ogród doświadczeń im. Stanisława Lema” w Krakowie. W konkursie głosowali także czytelnicy „Metra”, którzy większość głosów oddali na Przemyśl, oraz internauci, którzy na portalu Bryla.pl wybrali Rzeszów.

Uczestnicy tegorocznej konferencji mogli podziwiać pokonkursową wystawę „Miasto dobrze umeblowane”, przedstawiającą zdjęcia nagrodzonych instalacji. Organizatorzy zachęcali samorządowców do zaproszenia wystawy do swoich miast.

HANNA HENDRYSIAK

8. Konferencja Miast i Gmin Partnerskich Polski i Niemiec

Razem o Europie

25–26 listopada 2008 r. w Brühl koło Kolonii odbyła się ósma polsko-niemiecka Konferencja Miast i Gmin Partnerskich. 150 przedstawicieli samorządów, z udziałem gości, m.in. z Komisji Europejskiej i posłów do Parlamentu Europejskiego, dyskutowało o aktualnych, istotnych dla szczebla samorządowego obu krajów zagadnieniach.

Podczas otwarcia Konferencji burmistrz Brühl **Michael Kreuzberg** oraz prezydent Sekcji Niemieckiej CEMR, nadburmistrz Bonn **Bärbel Dikman** podkreślali znaczenie samorządowych relacji polsko-niemieckich oraz ich intensywny rozwój w ostatnich latach. Konsul Generalny RP w Kolonii, **Andrzej Kaczorowski**, akcentował, że porozumienia między narodami nie można ustanowić za pomocą przepisów, rodzi się ono przede wszystkim z osobistych relacji międzyludzkich, partnerstw na wielu poziomach i licznych obszarów współpracy. Znaczenie współpracy samorządów dla kształtowania relacji między narodami podkreślali także obaj współprzewodniczący Polsko-Niemieckiej Grupy Roboczej **Janusz Marszałek**, prezydent Oświęcimia oraz **Tobias Kogge** ze strony niemieckiej.

Wspólna dyskusja uczestników Konferencji obejmowała trzy panele dotyczące bieżących w Unii Europejskiej zagadnień.

Rola gmin w ochronie klimatu

Uczestnicy dyskusji panelowej podkreślali, że gminy mają do odegrania bardzo istotną rolę w procesie ochrony klimatu. Wskazała na to m.in. nadburmistrz Bonn i przewodnicząca Światowej Rady Burmistrzów ds. Zmian Klimatu **Bärbel Dikman**. Jej zdaniem miasta muszą poważnie traktować działania na rzecz ochrony klimatu. Nie może być rozróżnienia między ekologią a ekonomią. Dla świata i miast nie ma przyszłości bez jasnych decyzji dotyczących ochrony klimatu. Także **Oliver Wagner** z Instytutu ds. Klimatu, Środowiska i Energii w Wuppertalu wymienił samorządy jako naj-

właściwsze w społeczeństwie miejsce dla ochrony klimatu. Władze lokalne mogą dostarczać wzorców ochrony środowiska przez modernizację budynków użyteczności publicznej, promocję przyjaznych dla środowiska środków lokomocji, odpowiednie zapisy w planach zagospodarowania przestrzennego czy edukację proklimatyczną w szkołach. Często samorządy muszą konfrontować się z konsekwencjami zmian klimatycznych, np. skutkami kataklizmów. W aspekcie ekonomicznym podjęcie działań jest droższe niż inwestycje na rzecz ochrony klimatu. Przykłady inwestycji samorządu w oszczędne i odnawialne źródła energii wskazał wiceprezydent Bielska-Białej, prezes Zarządu Stowarzyszenia Gmin Polska Sieć Energie Cités, **Zbigniew Michniewski**. Dr **Volker Kregel**, dyrektor UM Bonn, postawił przed uczestnikami konferencji pytanie – *Co mieszkańcy Bonn mają z działań na rzecz klimatu?* – Odpowiedź brzmi „przyszłość”.

Demografia

Obserwowane w ostatnich latach zjawiska demograficzne, takie jak starzenie się społeczeństwa, wielonarodowość i spadek liczby ludności, mają istotny wpływ na funkcjonowanie gmin. Intensywność tych zjawisk jest różna w poszczególnych regionach, co prowadzi do swoistej konkurencji między samorządami. Istnieje konieczność badania, analizowania i prognozowania skutków zjawisk demograficznych dla gmin. Mówiła o tym m.in. **Susanne Tatje**, kierownik projektu Rozwój Demograficzny z Bielefeld. Miasta i gminy muszą z jednej strony zapewnić opiekę osobom starszym, z drugiej zaś stworzyć atrakcyjną ofertę dla młodych rodzin, które zapewnią rozwój – podkreślał **Janusz Szewczuk**, ze Stowarzyszenia Rozwoju Gospodarczego Gmin. W dyskusji uczestnicy Konferencji wyrazili potrzebę i gotowość do wymiany doświadczeń między obu krajami.

Polityka spójności w gminach

Politykę spójności Unii Europejskiej na lata 2007–2013 przedstawił uczestnikom Konferencji **Hugh Baker** z DG ds. Polityki Regionalnej Komisji Europejskiej. Główne cele ten okres programowania to konwergencja, konkurencja i zatrudnienie oraz współpraca terytorialna. Do dyspozycji Polski jest w tym okresie 67,3 mln euro, a 26,3 mln euro mogą wykorzystać Niemcy. W panelu dyskusyjnym dotyczącym polityki spójności UE uczestniczyli m.in. posłowie Parlamentu Europejskiego **dr Jan Olbrycht** i **dr Markus Pieper**.

Obecnie rozpoczyna się także dyskusja o zasadach podziału środków w kolejnym



Prezydent Oświęcimia **Janusz Marszałek** dziękuje burmistrzom **Michaelowi Kreuzbergowi** z Brühl i **Günterowi Dirgensowi** z Wesseling oraz uczniom **Antoniuskolleg Gimnazjum z Neukirchen-Seelscheid** za symboliczne kamienie na budowę powstającego w Oświęcimiu **Kopca Pamięci i Pojednania**. Przekazany przez niemieckich uczniów kamień został przygotowany przez nich wspólnie, podczas zajęć szkolnych. Przedstawiciele niemieckich samorządów wsparli również finansowo ten międzynarodowy projekt. Burmistrz **Kreuzberg** określił tę inicjatywę jako „projekt symbolizujący łączność i znak na przyszłość”.
Fot. A. Stachowiak

okresie po roku 2013. Należy rozstrzygnąć, czy polityka spójności UE ma być adresowana do wszystkich członków i służyć nadal wyrównywaniu różnic, czy powinna być dedykowana tylko najbardziej potrzebującym. Wskazywano także na kwestie nierównomiernego podziału środków wsparcia, zniesienia wsparcia dla celów obszaru 2., ustalenia priorytetów, koncentrowania się na konkretnych projektach i przyszłego zarządzania polityką spójności.

Dyskutanci byli zgodni, że głos samorządów w kwestii polityki spójności ma istotne znaczenie, a rola miast powinna być dalej wzmacniana. Podkreślano także, że w ślad za przekazywanymi zadaniami do samorządów powinny trafiać odpowiednie środki.

Na zakończenie dyskusji polscy i niemieccy uczestnicy konferencji przyjęli „Deklarację z Brühl”, zawierającą postanowie-



Uczestnicy 8. Polsko-Niemieckiej Konferencji Miast i Gmin Partnerskich w Brühl. Fot. Archiwum Miasta Brühl

nia, postulaty i apele gmin dotyczące ochrony klimatu, zmian demograficznych i polityki spójności UE. Tekst deklaracji o-

stanie przekazany rządowi obu krajów, a także instytucjom UE.

(STA)



My, przedstawiciele polskich i niemieckich samorządów terytorialnych, zgromadzeni w dniach od 25 do 26 listopada 2008 roku, na 8. Polsko-Niemieckiej Konferencji Miast i Gmin Partnerskich w Brühl,

Rola miast i gmin w ochronie klimatu w Europie

Przyjmujemy cele Unii Europejskiej dotyczące redukcji emisji gazów cieplarnianych, zwiększenia udziału energii odnawialnej i zmniejszenia zużycia energii, przy uwzględnieniu ekonomicznych możliwości poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego oraz włączenia ich w proces realizacji tych celów.

Apelujemy do UE i krajów członkowskich, aby mimo aktualnego kryzysu finansowego nie rezygnowały z ambitnych celów ochrony klimatu.

Przypominamy o znaczącej roli samorządów w osiąganiu przyjętych przez Unię Europejską celów, ponieważ to właśnie one są odpowiedzialne za liczne działania związane z planowaniem, wydawaniem zezwoleń, inwestycjami, zakupami, wytwarzaniem i użytkowaniem. Poprzez realizację przedsięwzięć lokalnych samorządy są ponadto ważnym inicjatorem zmian indywidualnych zachowań.

Przyjmujemy do wiadomości powołaną przez Komisję Europejską inicjatywę „Konwentu Burmistrzów i Prezydentów Miast”, której celem jest wychodzenie ponad przyjęte przez UE cele redukcji emisji dwutlenku węgla na szczeblu lokalnym oraz za-

chęcemy polskie i niemieckie samorządy do rozważenia możliwości przyłączenia się do tej inicjatywy.

Konsekwencje zmian demograficznych dla miast i gmin

Przypominamy, że skutki zmian demograficznych i społecznych, jak również skutki globalizacji i przyspieszonych przez nią zmian w strukturze gospodarki w wysokim stopniu i bezpośrednio dotyczą samorządów oraz znacznie zaostrzają problemy demograficzne.

Dlatego podkreślamy szczególną rolę miast i gmin w stawianiu czoła wyzwaniom społecznym i politycznym, wynikającym ze zmian demograficznych, ponieważ w ramach swych kompetencji i konkretnych działań w różnych obszarach polityki muszą one nie tylko reagować, lecz także zapobiegać wielorakim wyzwaniom negatywnych przemian demograficznych.

Apelujemy do Unii Europejskiej, aby – w obliczu postępującego uszczuplenia zasobów szczebla komunalnego, przy konstruowaniu regionalnych polityk rozwoju – wzmocnić rolę obszarów zurbanizowanych jako z jednej strony ośrodków wzrostu gospodarczego i kreatywnych klastrów wiedzy, z drugiej zaś strony jako w pełni wyposażonych centrów, posiadających wszystkie instytucje, świadczące blisko miejsca zamieszkania publiczne usługi bytowe dla starzejącej się i niejednorodnej w swej strukturze ludności.

Polityka spójności Unii Europejskiej

Podkreślamy ważną rolę działań politycznych dla osiągnięcia spójności gospodarczej i społecznej, a przez to dla harmonijnego rozwoju Unii Europejskiej.

Zwracamy uwagę na to, że polityka spójności stanowi widoczny i konkretny wkład Unii Europejskiej w poprawę warunków życia codziennego jej obywateli.

Uznajemy politykę spójności za centralny obszar polityki Unii Europejskiej i odrzucamy wszelkie próby jej ponownego przeniesienia na szczebel narodowy.

Z zadowoleniem przyjmujemy włączenie aspektu spójności terytorialnej do Traktatu Lizbońskiego oraz intensywną dyskusję wywołaną przez przedstawioną przez Komisję Europejską „Zieloną Księgę”.

Domagamy się, ze względu na rozpoczynającą się dyskusję o reformie na kolejny okres programowania, utrzymania zasady koncentracji na obszarach o ograniczonym potencjale gospodarczym i ograniczonym poziomie rozwoju społecznego, przy równoczesnym utrzymaniu zasady, że polityka spójności powinna objąć cały obszar Unii Europejskiej.

Oświadczamy, że zmiany klimatyczne i demograficzne – dwa kolejne tematy Konferencji w Brühl – stanowią wyzwania, które muszą być objęte polityką spójności, jednakże bez uszczerbku dla głównych celów tej polityki.



Polsko-Niemiecka Grupa Robocza

O polityce spójności

24 listopada 2008 r. członkowie Polsko-Niemieckiej Grupy Roboczej, działającej w ramach porozumienia zawartego w latach 90. między Związkiem Miast Polskich i Niemiecką Sekcją Rady Gmin i Regionów Europy, obradowali w Brukseli wspólnie z przedstawicielami Komisji Europejskiej i Parlamentu Europejskiego.

Głównym tematem spotkania były nowe kierunki polityki spójności Unii Europejskiej na lata 2007–2013, a zwłaszcza ich wpływ na funkcjonowanie polskich i niemiec-

wszystkie regiony Unii, a nie tylko wybrane obszary. Traktat Lizboński i jego zasada subsydiarności, dodatkowe uproszczenie procedur i zaliczkowe finansowanie (*pre-payment*) mogą

usprawnić efektywność przyszłej polityki spójności, która przypuszczalnie będzie się zmieniać w trakcie swojego trwania.

Podczas obrad w Brukseli polscy i niemieccy burmistrzowie mieli także wyjątkową okazję spotkać się z komisarz ds. Polityki Regionalnej Danutą Hübner. Wyraziła ona swoje uznanie dla miast i podkreśliła ich rolę w budowaniu silnej, konkurencyjnej i nowoczesnej Europy. Komisarz mówiła, że debata dotycząca nowej polityki spójności nie jest wolna od problemów, jednak zapisy traktatowe otwierają przed samorządami lokalnymi duże możliwości i stawiają je w roli pełnoprawnego partnera. Ważna jest także współpraca samych miast w ramach związków, sieci, zrzeszeń, bo dzięki nim wspierają się one nawzajem wielopłaszczyznowo. Komisarz Danuta Hübner przyznała, że współpraca na osi region–miasto nie przebiega jeszcze dobrze i wymaga poprawy, gdyż obie strony są skazane na tą kooperację, a to miasta dają regionom ich siłę. Komisarz powiedziała także, że rola miast w polityce spójności do 2013 roku nie powinna zostać zachwiana.



Członkowie Polsko-Niemieckiej Grupy Roboczej z entuzjazmem przywitani na swoim spotkaniu komisarz Danutę Hübner.
Fot. Komisja Europejska

(HL)

kich samorządów. Polityka spójności zmienia się praktycznie z dnia na dzień, a to ze względu na dynamicznie przeobrażający się kontekst, w jakim działa sama Unia Europejska. Na jej obszarze widać znaczne dysproporcje, np. w wyposażeniu w nowoczesne technologie, liczbę mieszkańców, we wskaźniku bezrobocia czy w ochronie klimatu. Wobec tworzonej polityki spójności często nasuwa się pytanie, czy ma ona obejmować swoim zasięgiem całą Unię czy tylko wybrane (najbardziej) jej obszary.

Podczas brukselskiego posiedzenia eurodeputowany Jan Olbrycht zwrócił uwagę, że największe w Europie dysproporcje istnieją właśnie w miastach, a po 2013 roku różnice te będą jeszcze większe. Przypomniał, że nie można obciążać samorządów lokalnych normami, nie dając im w zamian odpowiednich instrumentów finansowych. Polityka spójności wymaga sprawnej współpracy samorządów (zwłaszcza miast) z regionami, gdyż to one są ich siłą napędową. Ponadto powinna ona obejmować

Współpraca partnerska w sieci

Ruszyła nowa strona internetowa poświęcona współpracy partnerskiej stworzona przez Radę Gmin i Regionów Europy (CEMR). Składa się ona z dwóch części: europejskiej, dostępnej w języku polskim i międzynarodowej. Oprócz informacji o współpracy partnerskiej strona ułatwia też poszukiwanie partnerów za pomocą specjalnego formularza *on-line*. Zapraszamy na: <http://www.twinning.org>

Doroczna Konferencja Programu URBACT II

Silna polska reprezentacja

Na przełomie listopada i grudnia ubiegłego roku w Montpellier we Francji spotkali się przedstawiciele miast zainteresowani pracami w ramach Programu URBACT II.

Konferencja zgromadziła 450 uczestników reprezentujących 220 miast z 40 krajów i była pierwszą oficjalną okazją do spotkania wszystkich 27 projektów w ramach obecnej edycji programu, które kilka dni przed konferencją uzyskały aprobatę Komitetu Monitorującego.

Program konferencji podzielony został na sesje plenarne oraz trzy równoległe serie seminariów i warsztatów. Każdy warsztat trwał do 40 minut i prowadzony był przez ekspertów lub partnerów wiodących realizowanych projektów, każdorazowo porównywane i dyskutowane były przykłady rozwiązań z dwóch projektów o zbliżonej tematyce. Skoncentrowanie na kluczowych kwestiach warsztatów pozwoliło uczestnikom maksymalnie wykorzystać ciekawe doświadczenia miast w danej dziedzinie, natomiast pozostawienie czasu na pytania prowadziło najczęściej do ciekawych dyskusji i wniosków.

Szczególnie istotne z punktu widzenia powodzenia całości Programu URBACT II i zapewnienia trwałości efektów realizowanych projektów były warsztaty dotyczące tworzenia, animowania i koordynacji prac tzw. Lokalnych Grup Wsparcia. Przykład pracy takiej grupy przedstawiony był przez Wrocław, który uczestniczy w URBAMECO – jednej z dwóch sieci tematycznych w ramach tzw. szybkiej ścieżki.

Polska reprezentacja wśród składu partnerów projektów zaakceptowanych przez Komitet Monitorujący jest dość silna. Tabela obok pokazuje zestawienie projektów realizowanych w pierwszej transzy URBACT II wraz z zaznaczeniem polskich partnerów.

W kolejnych materiałach dotyczących URBACT II szerzej opiszemy realizację wybranych projektów.

Dodatkowy nabór wniosków na projekty URBACT

Komitet Monitorujący postanowił otworzyć nowy nabór wniosków na tworzenie projektów URBACT II. Będzie to nabór wniosków wokół tematów wyłonionych w ramach konsultacji z państwami członkowskimi oraz organizacjami zajmującymi się rozwojem miast. Szczególny nacisk będzie położony na tematy, któ-

re nie zostały dotychczas poruszone przez projekty URBACT, a są istotne dla rozwoju miast – tu m.in. rozwój zielonego transportu miejskiego, temat związany z kryzysem finansowym, miasto a zmiany klimatyczne.

Kalendarium ogłaszania naboru wniosków:

■ do kwietnia 2009 r. – konsultacje w sprawie tematów projektów



- maj 2009 r. – zatwierdzenie wyboru tematów przez Komitet Monitorujący
- czerwiec 2009 r. – otwarcie naboru wniosków
- wrzesień 2009 r. – ocena wniosków przez Zewnętrzny Panel Oceniający
- listopad 2009 r. – zatwierdzenie projektów przez Komitet Monitorujący
- grudzień 2009 r. – rozpoczęcie projektów

Wybrane prezentacje i relacje wideo z konferencji będą na bieżąco zamieszczane na stronie internetowej Programu www.urbact.eu.

ANNA NADOLNA

Lp.	Priorytet / projekt – temat	Liczba uczestników (razem/w tym miast)	Lider	Partnerzy z Polski
I. Ośrodki wzrostu i tworzenia miejsc pracy				
1.	Kreatywne klastry (w suburbiach)	9 (8)	Obidos (P)	-
2.	FIN-URB-ACT (rozwoj przedsiębiorczości)	12 (11)	Aachen (D)	Gliwice
3.	REDIS (restrukturyzacja dzielnic)	8 (8)	Magdeburg (D)	Białystok
4.	RUnUP (ośrodki uniwersyteckie)	9 (9)	Gateshead (UK)	Leszno
5.	UNIC (innowacje w ceramice)	9 (8)	Limoges (F)	-
6.	URBAMECO (rewitalizacja dzielnic mieszkaniowych)	9 (9)	Lyon (F)	Łódź, Piła, Wrocław
7.	URBAN N.O.S.E.(przedsiębiorstwa społ.)	10 (9)	Gela (I)	-
8.	WEED (kobiety przedsiębiorcze)	10 (8)	Celje (Slo)	-
II. Integracja społeczna i zarządzanie				
1.	ACTIVE A.G.E. (zmiany demograficzne)	9 (8)	Rzym (I)	Starogard Gdański
2.	BUILDING HEALTHY COMMUNITIES	10 (10)	Turyń (I)	Łódź
3.	CITYREGION.NET (zintegrowany rozwój regionalny)	9 (9)	Graz (A)	Częstochowa, Kielce
4.	CoNet (spójność społeczna w osiedlach)	11 (11)	Berlin (D)	Zabrze
5.	JESSICA 4 CITIES (Fundusz Rozwoju Miasta)	7 (2)	Toskania (I)	Poznań
6.	JOINING FORCES (zarządzanie metropolią)	8 (4)	Lille (F)	IRM Kraków
7.	MILE (migracje, integracja)	9 (9)	Wenecja (I)	-
8.	MY GENERATION (potencjał młodzieży)	12 (10)	Rotterdam (NI)	Gdańsk, Warszawa
9.	OPENCities (potencjał w różnorodności)	11 (9)	Belfast (UK)	Gdańsk, Poznań
10.	REG GOV (zdegradowane obszary miast)	10 (10)	Duisburg (D)	Ruda Śląska
11.	SUITE (mieszkalnictwo)	10 (9)	Santiago de Compostela (E)	Kraków, Siemianowice Śl.
III. Zintegrowany rozwój zrównoważony				
1.	CTUR (rewitalizacja obszarów portowych)	12 (9)	Napoli (I)	-
2.	EGTC (EUWT, konurbacje transgraniczne)	7 (6)	MOT Paris (F)	Ślubice
3.	HERO (dziedzictwo historyczne)	10 (10)	Regensburg (D)	Lublin
4.	H-OPUS (mieszkalnictwo)	7 (2)	Citera Roma (I)	Politechnika Gdańska
5.	LUMASEC (zarządzanie przestrzenią)	8 (4)	Univ. Karlsruhe (D)	Bytom
6.	NeT-TOPIC (rozwoj miast średnich)	9 (9)	L'Hospitalitet de Llobregat (E)	Siemianowice Śl.
7.	NODUS (rewitalizacja w planie regionalnym)	7 (3)	Katalonia (E)	Katowice, Mazowsze
8.	REPAIR (obszary powojkowe)	11 (10)	Medway (UK)	-
RAZEM		265 (224)		21 miast + 3
projekty realizowane w ramach „szybkiej ścieżki” (fast track)				
grupy robocze				

400- lecie Sokółki

Kulturowy tydzień



19-tysięczna Sokółka leży w województwie podlaskim, w pobliżu granicy z Białorusią, na skraju Puszczy Knyszyńskiej, w obszarze tzw. Zielonych Płuc Polski. Nizinny teren urozmaicają wzniesienia i pagórki polodowcowe, które tworzą urokliwy obszar chronionego krajobrazu Wzgórz Sokólskich.

Teren gminy jest położony w jednym z najczystszych regionów Polski. Poziom zanieczyszczenia powietrza i wód, a także zagrożenia hałasem należy do najniższych

w kraju. Jest to czynnik sprzyjający rozwojowi turystyki oraz działaniom ten rozwój wspomagającym, np. produkcji zdrowej żywności. Znakomite tereny rekreacyjno-wypoczynkowe

Żydzi, chrześcijanie i muzułmanie

Położenie w obszarze przygranicznym i historyczne losy sprawiły, że Sokółka jest bardzo interesującym miejscem pod względem wyznaniowo-etnicznym. Przez wieki krzyżowały się tu wpływy religijne i kulturowe różnych narodowości: Polaków, Białorusinów, Żydów, Tatarów, Rosjan i Litwinów. Do dziś spora część okolicznej ludności wiejskiej posługuje się gwarą stanowiącą mieszanek języka polskiego, białoruskiego i rosyjskiego.

stanowi też pobliska Puszcza Knyszyńska, rozciągająca się w dorzeczu rzeki Sokółdy.

Tereny wokół Sokółki w 1524 roku król Zygmunt Stary podarował swojej żonie, Bonie ze Sforzów. W 1565 roku król Zygmunt August ufundował w Sokółce pierwszy kościół katolicki, a z polecenia Zygmunta III Wazy rewizorzy królewscy zajęli się lokowaniem miasta. 28 lutego 1609 roku Sokółka otrzymała prawa miejskie. Centrum Sokółki zawdzięcza swój układ urbanistyczny wielkiemu reformatorowi, podskarbiemu litewskiemu Antoniemu Tyzenhauzowi, który w II połowie XVIII wieku sprowadził do Sokółki niemieckich rzemieślników, założył cegielnię i manufakturę włókienniczą.

Król Jan III Sobieski w 1679 roku na pustych wólkach niektórych wsi osiedlił zbuntowanych żołnierzy tatarskich, którym nadał ziemię w zamian za zaległy żołd. Otrzymali oni wolność religijną i zobowiązani zostali do „stałej posługi wojennej”. Do czasów obecnych w Sokółce i niektórych wsiach zamieszkują ich potomkowie.

Dobra marka z tradycjami

Wyjątkowy zakątek

Rozmowa ze Stanisławem Małachwiejem, burmistrzem Sokółki

■ Sokółka przygotowuje się do obchodów 400-lecia nadania miastu praw miejskich. Jak uczcie jubileusz?

– Od dłuższego czasu przygotowujemy się do obchodów 400. urodzin Sokółki, które będziemy świętowali przez cały 2009 rok. Nasze miasto otrzymało prawa miejskie od króla Zygmunta III Wazy. Królewski dokument został potwierdzony w Warszawie 28 lutego 1609 roku. Właśnie ten dzień przyjmowany jest za datę nadania Sokółce praw miejskich. Dokładnie w 400-lecie tamtego wydarzenia odbędzie się uroczysta sesja sokólskiej Rady Miejskiej, którą jednocześnie zainaugurujemy jubileuszowe obchody. Praktycznie co miesiąc odbywać się będą imprezy nawiązujące do tej rocznicy – w marcu zaprosimy na pokaz nakręconych w naszym mieście filmów Jacka Bromskiego, w kwietniu Sokólski Ośrodek Kultury przygotuje przegląd widowisk teatralnych związanych tematycznie z historią Sokół-

ki, w czerwcu – spotkanie z przedstawicielami najbardziej znanych sokólskich rodów, odbędą się również Dni Sokółki.

Planujemy uczcić ten niecodzienny jubileusz nie tylko przez organizację imprez. Chcemy, aby w Sokółce pozostały jakieś trwałe ślady obchodów 400-lecia. Planujemy więc wybite jubileuszowej monety „SOKOLE”, zamontowanie zegara na Ośrodku Kultury i ustawienie w centrum miasta pomnika w formie drewnianej rzeźby pokazującej wielokulturowość naszych terenów.

■ Sokółka jest miastem wyjątkowym ze względów historycznych i kulturowych – tu mieszkają katolicy, prawosławni, muzułmanie, a przed wojną wielu Żydów. Czy przekłada się to jakoś na teraźniejszość?

– Oczywiście, że tak. Przez cały czas pielęgnujemy tradycje wielokulturowe, z których Sokółka słynie od setek lat. Nasze miasto i gmina jest postrzegane jako przykład miej-



sca, gdzie w zgodzie i we wzajemnym poszanowaniu żyją przedstawiciele różnych wyznań. To jedyna w swoim rodzaju taka mozaika kulturowa. Każdy, kto trafi do sokólskiej gminy, ma okazję uczestniczyć w imprezach, które promują naszą wielokulturowość. Mam na myśli festyny regionalne organizowane przez Sokólski Ośrodek Kultury, a przede wszystkim prestiżową imprezę, jaką jest Letnia Akademia Wiedzy o Tatarach Polskich. Akademia narodziła się w 1999 roku. Uczestniczą w niej Tatarzy z różnych zakątków Polski i Europy. Wcześniej – w latach 70., 80. i 90.



Kościół pw. św. Antoniego Padewskiego w Sokółce.

Fot. Archiwum UM

Bohoniki i Kruszyniany – wsie, w których zbudowano drewniane meczety – są do dziś ośrodkami polskiego orientu. Na doroczne święta, tzw. baj-

ramy, ściągają muzułmanie z całej Polski.

W mieście jest muzeum, gdzie utworzono ciekawy dział dotyczący kultury

XX wieku – Sokółka była gospodarzem słynnych Orientów Tatarskich.

W swoich działaniach samorząd gminny stara się wspierać prace prowadzone przy poszczególnych parafiach. Ostatnio wyłożyliśmy fundusze na zamontowanie oświetlenia zabytkowego kościoła pw. św. Antoniego Padewskiego. Lada dzień zostanie włączona iluminacja świetlna sokólskiej cerkwi pw. Aleksandra Newskiego. W minionym roku przekazaliśmy środki na uruchomienie nagłośnienia w meczecie w Bohonikach.

O wielokulturowości Sokółki napisano już wiele opracowań, książek i artykułów prasowych. Możemy się tylko cieszyć, że mieszkamy w tak wyjątkowym zakątku Polski.

■ **Nadeszły czasy światowego kryzysu. Czy Sokółka zdążyła z inwestycjami przed kryzysem: co udało się zrobić do tej pory, a jakie są plany na przyszłość?**

– Sokółka nie leży na bezludnej wyspie, zatem echa światowego kryzysu docierają do nas tak samo jak do innych miast w Polsce. Jeżeli chodzi o gminę, to za każdym razem wydatki budżetowe planujemy z odpowiednim wyprzedzeniem. Inwestycje realizujemy zgodnie z harmonogramem. W tym roku udało się zrobić bardzo dużo. Zmiana wyglądu Sokółki jest widoczna niemal na każdym kroku. Remontów doczekały się ulice i chodniki w róż-

nych częściach miasta i gminy. Dokończyliśmy budowę sali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 1 oraz bloku przy ul. Majowej w Sokółce. Praktycznie od nowa urządziliśmy teren – tzw. łezkę przy sokólskim Urzędzie Skarbowym. Na bieżąco odnawiana jest zieleni na terenie Sokółki. Inwestycja goni inwestycję. Zdajemy sobie jednak sprawę, że do zrobienia jest jeszcze mnóstwo rzeczy. Bardzo liczymy na fundusze unijne, dzięki którym zmiany zachodzące w naszym mieście i gminie staną się jeszcze bardziej widoczne. Przygotowane przez nas wnioski unijne zakwalifikowały się do realizacji. W sumie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego staramy się o dofinansowanie czterech inwestycji. Łączna wartość wnioskowanego przez nas dofinansowania to ponad 11 mln zł. Tak więc na razie skutki światowego kryzysu nie mają bezpośredniego przełożenia na inwestycje prowadzone w naszym mieście i gminie.

■ **Sokółkę rozślawiają w Polsce firmy – czy to dobra reklama?**

– Każda dobra firma, która działa na terenie Sokółki, jest dobrą reklamą dla naszego miasta i gminy. „Sokółka Okna i Drzwi” jest marką rozpoznawalną w całym kraju. Trzeba pamiętać, że dzisiejsza „Sokółka Okna i Drzwi” to dawny Zakład Stolarstwa Budowlanego

Ostoja tradycji

Na terenie Sokólszczyzny znajduje się wiele zabytków wiejskiej architektury drewnianej: chłopskich chat, spichlerzy i stodół krytych strzechą, dworzków i zaścianków.

Ciekawym miejscem jest podsokólska wieś Janowszczyzna, która przed wojną stanowiła ośrodek rzemiosła ludowego i słynęła z wyrobu lipowych sił, drewnianych beczek oraz tkactwa ludowego. Dziś działa tu Izba Regionalna, która gromadzi pamiątki, organizuje widowiska plenerowe, pokazy dawnych zwyczajów i codziennych umiejętności, takich jak pieczenie chleba, ubijanie masła czy kiszenie kapusty. W połowie sierpnia odbywa się odpust św. Rocha połączony z widowiskowym konkursem na najbardziej strojny zaprzęg konny.

tatarskiej. Sokółka znana jest z hodowli koni, jarmarków, Orientów Sokólskich (festiwali tatarskich) oraz ze szlaku tatarskiego, prowadzącego przez zabytki, znajdujące się w okolicznych miejscowościach.

„Stolbud”, który został oddany do użytku w 1972 roku. Z pewnością życzeniem każdego burmistrza byłoby, aby mieć na swoim terenie jak najwięcej takich firm. Lista znanych i cenionych sokólskich firm jest całkiem spora. W Sokółce działa firma „METAL – FACH” produkująca m.in. maszyny rolnicze, konstrukcje stalowe i kotły grzewcze. Mamy też znane przedsiębiorstwo budowlane „GENO”, Zrzeszenie Producentów Drobiu „EKO – GRILL” czy chociażby firmę „FARMER” specjalizującą się w produkcji ciągników rolniczych. Dla wielu smakoszy nabiątu słowo Sokółka kojarzy się z wyrobami miejscowej mleczarni. Po sokólskie jogurty i kefir w dużych miastach ustawiają się kolejki. Jednym słowem, sokólska marka ma już ugruntowaną pozycję na rynku. Tę markę tworzą jednak nie tylko firmy, ale też wiele innych rzeczy. Wspomnę tylko o hodowanych na naszych terenach koniach rasy sokólskiej oraz przebiegającym przez sokólszczyznę Szlakiem Tatarskim...

Sokółka jest miejscem, które z pewnością powinno znaleźć się na trasie wędrówek po naszym pięknym kraju, zatem zapraszam wszystkich do odwiedzenia naszej gminy.

■ **Dziękuję za rozmowę.**

**Materiały o Sokółce przygotowała
HANNA HENDRYSIAK**



Związek Miast Polskich

XXX ZGROMADZENIE OGÓLNE Miasta twórcze i innowacyjne

Ruda Śląska, Katowice, 19–20 marca 2009

19 marca, czwartek

Ruda Śląska (Miejskie Centrum Kultury im. H. Bisty, ul. P. Niedurnego 69)

1. Otwarcie obrad – prezes ZMP, prezydent Poznania, Ryszard Grobelny
2. Przywitanie uczestników – prezydent Rudy Śląskiej, Andrzej Stania
3. Statutowe czynności proceduralne:
 - a) powołanie:
 - Prezydium ZO,
 - Komisji Mandatowej,
 - Komisji Skrutacyjnej,
 - Komisji Uchwał i Wniosków,
 - b) przyjęcie porządku i regulaminu obrad.
4. Wystąpienia gości
5. Sprawozdanie Zarządu z działalności Związku w 2008 roku
6. Sprawozdanie Zarządu z wykonania budżetu Związku w 2008 roku
7. Przedstawienie bilansu roku 2008
8. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej za rok 2008
9. Rozpatrzenie sprawozdań Zarządu i przyjęcie bilansu
10. Przyjęcie budżetu Związku na rok 2009

20 marca, piątek

Polityka miejska

III Konferencja Międzynarodowa w Katowicach

Katowice (Centrum Konferencyjne ING, ul. Sokolska 34)

POLSKO-NIEMIECKIE FORUM ENERGII I OCHRONY ŚRODOWISKA



27–28 stycznia 2009
Lipskie Tereny Targowe



27 stycznia 2009

Część I

„Energoozczędność w budownictwie – modele rozwiązań i wymiana doświadczeń w Polsce i w Niemczech”

Część II

„Mechaniczno-biologiczne i termiczne przetwarzanie odpadów – technologia niemiecka oraz uwarunkowania gospodarczo-prawne w Polsce”

28 stycznia 2009

Część III

„Wizyta studyjna w mechaniczno-biologicznych zakładach utylizacji odpadów (MBA) w Cröbern”
(ok. 20 km od Lipska)

Blizsze informacje na temat Forum:

Agnieszka Winkler
DRREBERIS GmbH
Tel.: 0049 351 871 8359
agnieszka.winkler@dreberis.com

Magdalena Dziemidek, Michał Ratyński
Targi Lipskie Polska Sp. z o. o.
Tel.: 0048 (22) 653 65 54
info@targilipskie.pl



Wkładkę „Samorząd Miejski”, stały dodatek do „GSiA” wydawany raz w miesiącu, przygotowuje zespół Związku Miast Polskich: Ewa Parchimowicz – red. nac., Joanna Proniewicz, Andrzej Porawski – dyrektor Biura ZMP. Wersja elektroniczna dodatku „SM” znajduje się pod adresem: www.miasta-polskie.pl/sm.html Biuro Związku Miast Polskich, ul. Robocza 46a, 61-517 Poznań, tel. 0-61 633 50 50, fax 0-61 633 50 60, e-mail: redakcja@zmp.poznan.pl, strona internetowa: www.miasta-polskie.pl, www.polish-cities.pl, www.zmp.poznan.pl

**gazeta samorządu
i administracji**
gospodarka prawo finanse